

Opis źródła:

Rajmund Lull – znany także pod mianem łacińskim Rajmundus Lullus lub katalońskim Ramon Llull – był blisko związany z zakonem franciszkańskim, należał do Trzeciego Zakonu św. Franciszka. Był jednym z niewielu świeckich intelektualistów pełnego średniowiecza, który swoją naukową działalność uprawiał poza instytucjami uniwersyteckimi bądź kościelnymi. Urodził się w 1232 na Majorce, która od 1229 r. należała do Królestwa Aragonii. Edukacja Rajmunda objęła podstawową wiedzę z zakresu prawa i administracji, a także szereg umiejętności, które można określić jako dworskie, m.in. układanie wierszowanych kompozycji w stylu trubadurów, czy biegłość w sztuce rycerskiej. Wcześniej dostał się na dwór Jakuba I, króla Aragonii, potem na dwór jego syna Jakuba II, króla Majorki, u którego został marszałkiem dworu i serdecznym przyjacielem. W 1257 r. ożenił się z Blanką Picany, członkinią katalońskich kolonizatorów osiadłych na Majorce. Po ukończeniu 30 lat zaczął doznawać wizji Ukrzyżowanego Chrystusa, co skłoniło go do poświęcenia się służbie Bożej, m.in. nawracaniu muzułmanów. Chciał także starać się o założenie klasztorów dla przyszłych misjonarzy, mających działać wśród Arabów oraz napisać „najlepszą na świecie księgę przeciw błędom niewiernych”. Wiele lat spędził na zdobywaniu wiedzy i umiejętności językowych. Uczył się łaciny, arabskiego, filozofii, teologii, medycyny. Oprócz rozwiniętej na szeroką skalę pracy pisarskiej, poświęcił się działalności misjonarskiej wśród muzułmanów. W Tunisie rozpoczął dysputy z uczonymi islamu. Jego poglądy doprowadziły do skazania go na śmierć, przy czym karę tę zmieniono na banicję. Umarł na początku 1316 r., prawdopodobnie na rodzinnej wyspie. Został pochowany w Palmie. Franciszkanie wspominali go jako swego błogosławionego tercjarza w dniu 3 lipca. Obecnie jest uważany za wybitnego i oryginalnego myśliciela. Dostrzegając wpływ jego dorobku, mówi się nawet o „lullizmie”¹.

Księga stanu rycerskiego powstała w 1275 lub 1276 r. Być może, że zwłaszcza pierwsza część dzieła została napisana bezpośrednio do Jakuba II, króla Majorki. Praca składa się z siedmiu części i prologu. Dzieło zawiera rozważania nad różnymi aspektami stanu rycerskiego, zaczynając od najbardziej podstawowych a kończąc na najbardziej ogólnych. W kolejnych częściach przedstawione zostają: początki stanu rycerskiego; jego powinności; metoda, według której trzeba ustalić, czy giermek może zostać pasowany na rycerza; ceremonia pasowania; piąta część jest alegoryczną interpretacją znaczenia oręża rycerskiego; szósta omawia siedem cnót oraz siedem grzechów głównych w kontekście rycerskich zwyczajów; siódma część zawiera zagadnienie szacunku należnego stanowi rycerskiemu. Z poprzedzającego całość

¹ R. Sasor, *Bezkrwawa krucjata. Życie i twórczość Rajmunda Lulla*, w: Rajmund Lull, *Księga stanu rycerskiego*, przekł. R. Sasor, Kraków 2019, s. 9–49.

prologu dowiadujemy się o pewnym giermku, który udając się na zwołane przez króla zgromadzenie zasypia w siodle, zaś wiozący go koń zbacza z drogi i zagłębia się w las. W jego głębi giermek budzi się i spotyka pustelnika „z wielką brodą, długimi włosami, w szatach zniszczonych ze starości”. Ów starzec jest słynnym rycerzem, który pod koniec życia porzucił dotychczasowe życie, aby oddać się pokucie i modlitwie. Dla giermka staje się on przewodnikiem na rycerskiej drodze życia, a także mistrzem ukazującym duchowe aspekty stanu rycerskiego. *Księga stanu rycerskiego* stawia sobie za cel stworzenie osobowego wzorca rycerza chrześcijańskiego, a także uzasadnienie słuszności tego modelu w odniesieniu do społecznych i religijnych obowiązków rycerstwa. Traktat buduje model osobowy rycerza stanowiący teorię moralnej i duchowej doskonałości poprzez ukazanie fundamentu etycznego i religijnego, na którym ten model się opiera. Jednocześnie usprawiedliwia miejsce stanu rycerskiego w hierarchii społecznej, jak również wynikające z niego przywileje².

Miejsca wydania:

Libre del orde de cavayleria compost a Miramar de Mallorca per Mestre Ramon Lull, wyd. M. Aguiló, 1879.

Przekł. i wyd. J.R. de Luanco, Barcelona 1901.

Obres doctrinals del illuminat doctor mestre Ramon Lull. Doctrina Pueril. Libre del Orde de Cavalleria: text original y antiga versió francesa. Art de Confessió, wyd. M. Obrador.

Rajmund Lull, *Księga stanu rycerskiego*, przekł. R. Sasor, Kraków 2019.

Miejsce przechowywania źródła:

Rękopis z oryginałem dzieła zaginął.

Tekst źródła:

Rajmund Lull, *Księga stanu rycerskiego*, przekł. R. Sasor, Kraków 2019, s. 163–178.

[...]

[II] SŁUŻBA RYCERSKA

[1] Służba rycerska jest celem i racją, dla której został powołany stan rycerski, dlatego, że jeśli rycerz nie wypełnia służby rycerskiej, przeciwny jest własnemu stanowi oraz początkom stanu rycerskiego wcześniej opisanym, przez które to przeciwieństwo nie jest prawdziwym rycerzem,

² R. Sasor, *Bezkrwawa krucjata...*, s. 115–130.

choćby tak go zwano, i taki rycerz podlejszy jest od tkacza albo trębacza, którzy wypełniają swoją służbę należycie.

[2] Służbą rycerską jest wspierać i bronić świętej wiary katolickiej, dla której Bóg Ojciec sprawił, że Syn Jego przyjął ciało w błogosławionej Dziewicy, pani naszej świętej Maryi. I dla przydania czci i rozpowszechnienia wiary cierpiał [On] na tym świecie wiele przykrości i zniewag i umarł straszną śmiercią. Zatem, tak samo jak Pan nasz, Bóg wybrał duchownych, by podtrzymywali świętą wiarę Pismem i koniecznymi dowodami, głosząc jej prawdy niewiernym z tak wielkim umiłowaniem, że śmierci winni pragnąć, tak samo Bóg pełen chwały wybrał rycerzy, by siłą oręża zwyciężali i pokonywali niewiernych, którzy każdego dnia dążą do zniszczenia świętego Kościoła. Zatem i z tej przyczyny, Bóg obdarza czią na tym świecie i na tamtym tych rycerzy, którzy trwają w służbie Bożej, broniąc wiary, która jest naszym zbawieniem.

[3] Rycerz, który by miał wiarę, ale się nie stosował do jej przykazań i sprzeciwiał tym, którzy wiarę wspierają, jest jak rozum człeka, któremu Bóg dał rozsądek, lecz ten kierując się nierozsądkiem i ignorancją. Zatem, kto ma wiarę, lecz jest jej przeciwny, pragnie być zbawiony przez to, czemu się sprzeciwia, a z tej przyczyny jego wola idzie w zgodzie z niewiarą tego, kto się sprzeciwia wierze i zbawieniu, a przez ową niewiarę, człek skazany jest na udrękę bez końca.

[4] Wiele rodzajów służby stworzył Bóg na tym świecie, by ludzie mieli zajęcie, lecz najszlachetniejsze, godne największej czci i najbliższe sobie dwie służby, jakie istnieją na tym świecie, to służba duchownych i służba rycerska. Dlatego największa przyjaźń jaka może na tym świecie się zawiązać, winna łączyć duchownych i rycerzy. Zatem, tak samo duchowny nie postępuje zgodnie ze swym stanem, gdy jest przeciwny stanowi rycerskiemu, jak rycerz, który nie postępuje zgodnie ze swym stanem, gdy sprzeciwia się duchownym lub nie jest im posłuszny, oni bowiem są zobowiązani miłować i wspierać stan rycerski.

[5] Zgodnie ze swym stanem postępuje nie tylko ten, kto swój stan miłuje, lecz przede wszystkim ten, kto miłuje inne stany. Zatem, miłować jeden stan i nienawidzić drugiego, to postępować niezgodnie ze swoim stanem. Zatem, gdy jakiś duchowny miłuje tak bardzo swój stan, że jest nieprzyjacielem innego, postępuje niezgodnie ze swym stanem, i tak samo rycerz nie wypełnia służby rycerskiej, gdy tak bardzo miłuje swój stan, że pogardza i nienawidzi drugiego. Bowiem, gdyby rycerz nie miłował stanu rycerskiego i niszczył inne stany, znaczyłoby to, że Bóg i stan są sobie przeciwne, a takie przeciwieństwo jest niemożliwe.

[6] Tak szlachetną jest służba rycerska, że każdy rycerz winien być panem i władcą jakiejś ziemi, lecz dla rycerzy, których jest panem wszystkich rzeczy, cesarz winien być rycerzem i

panem wszystkich rycerzy. Ale, ponieważ cesarz nie mógłby sam we własnej osobie władać wszystkimi rycerzami, trzeba by miał pod sobą królów, którzy by byli rycerzami, aby go wspomagali w utrzymaniu stanu rycerskiego. Zaś królowie winni mieć pod sobą hrabiów, komesów, zwykłych szlachciców oraz innych rycerzy z innymi tytułami zaś pod nimi winni znajdować się rycerze jednego herbu, którymi winni władać i którzy winni podlegać rycerzom z wyższego stopnia hierarchii wyżej wymienionym.

[7] Widząc wspaniałość władzy, mądrości i potęgi naszego Pana Boga, który jest jeden i potrafi i umie rządzić i władać wszystkim, co istnieje, niestosowną rzeczą by było, gdyby jeden rycerz mógł we własnej osobie rządzić wszystkimi ludźmi na tym świecie. Bo gdyby mógł, straciłaby na znaczeniu władza, potęga i mądrość naszego Pana Boga. Zatem, z tej przyczyny Bóg ustanowił, że dla zarządzania wszystkimi ludźmi na całym świecie potrzeba wielu urzędników, którzy byłiby rycerzami. Zatem król lub książę, który powołuje swoich przedstawicieli, zarządców terytorialnych i miejskich z pomiędzy ludzi niebędących rycerzami, postępuje wbrew stanowi rycerskiemu, ponieważ rycerz lepiej by się nadawał, z racji dostojności swojej służby, do władania ludem niż inny człek. Bowiem przez szacunek należny jego służbie, winno mu się okazywać więcej czci niż innemu człowiekowi, którego służbie nie należy się tyle szacunku. A przez szacunek, jaki się mu należy z racji przynależności do stanu rycerskiego, ma szlachetnego ducha, zaś przez szlachetność ducha, trudniej go skłonić ku złemu, oszustwu i ku podłym czynkom niż innego człeka.

[8] Służbą rycerską jest wspierać i bronić swojego seniora, bowiem ani król, ani książę, ani żaden wielki baron nie mogliby bez pomocy utrzymać prawości wśród swoich ludzi. Zatem, jeśli lud lub jakiś człek staje przeciw rozkazom króla albo księcia, trzeba by rycerze wsparli swojego seniora, który jest sam jeden, tak samo jak sam jeden jest jakikolwiek inny człek. Zatem nikczemny rycerz, który wspiera lud miast swego seniora albo taki, który sam pragnie być seniorem albo przejąć własność seniora, nie postępuje zgodnie ze służbą, dzięki której nosi miano rycerza.

[9] Rycerze winni dbać o przestrzeganie prawa, bowiem tak samo, jak służbą sędziów jest sądzić, tak służbą rycerzy jest pilnować, by przestrzegano prawa. I gdyby rycerz i prawnik byli w tak wielkiej zgodności, że rycerz dzięki studiom mógłby zostać sędzią, [(powinien nim zostać, bowiem) żadna inna służba nie jest zdatniejsza do sędziowania] niż rycerska. Bowiem ten, dzięki któremu prawa są najskuteczniej przestrzegane, jest zdatniejszy do bycia sędzią niż inny człek, przez co rycerz jest zdatny, by być [i] sędzią [i] rycerzem.

[10] Jazda konna, udział w bohurtach, rzucanie do celu, stawanie w pojedynkach, turniejach i okrągłych stołach, fechtunek, polowanie na jelenie, niedźwiedzie, dziki i lwy oraz inne, tym

podobne rzeczy, należą do służby rycerskiej, bowiem dzięki nim wszystkim rycerze mogą nawyknąć do używania oręża i postępowania w zgodzie ze stanem rycerskim. Zatem, pogardzać obyczajami i praktykami, dzięki którym rycerz najlepiej może się przygotować do wypełniania swej służby, to pogardzać stanem rycerskim.

[11] Zatem, tak jak wszystkie wyżej wymienione obyczaje przystoją rycerzowi względem ciała, tak też sprawiedliwość, mądrość, miłosierdzie, uczciwość, prawda, pokora, siła, nadzieje i werwa oraz inne cnoty tym podobne przystoją rycerzowi względem ducha. I dlatego rycerz, który praktykuje te rzeczy, które przystoją stanowi rycerskiemu względem ciała, ale nie praktykuje względem ducha cnot, które przystoją stanowi rycerskiemu, nie jest przyjacielem stanu rycerskiego. Bowiem gdyby był, znaczyłoby to, że ciało i rycerstwo razem przeciwne są duszy i jej cnotom, co nie jest prawdą.

[12] Służbą rycerską jest utrzymywać ziemię [w pokoju], bowiem strach, jaki lud czuje przed rycerzami, powstrzymuje go od niszczenia ziemi, a bojaźń, jaką budzą rycerze, powstrzymuje królów i książęta przed rzucaniem się jednych przeciw drugim. Ale nikczemny rycerz, który nie wspomaga swego ziemskiego seniora przeciw innemu księciu, jest rycerzem bez służby i jest jak wiara bez uczynków, i jak niewiara, która jest przeciwna wierze. Zatem, gdyby taki rycerz postępował zgodnie ze stanem i służbą rycerską, rycerstwo i stan rycerski byłyby niesprawiedliwe względem rycerza, który walczy aż do śmierci o sprawiedliwość i wspiera i broni swego seniora.

[13] Nie istnieje żadne rzemiosło, które raz powołane, nie mogłoby zostać odwołane, bowiem, gdyby to, co zostało powołane, nie mogło być odwołane ani zniszczone, to, co zostało powołane, stałoby się podobne Bogu, który nie został powołany, ani nie może zostać zniszczony. Zatem, ponieważ służba rycerska została powołana i nakazana przez Boga, i jest utrzymywana przez tych, którzy miłują stan rycerski i którzy należą do stanu rycerskiego, dlatego nikczemny rycerz, który opuszcza stan rycerski, bo nie miłuje rycerskiej służby, niweczy w swojej osobie rycerstwo.

[14] Król albo książę, który w swojej osobie niweczy stan rycerski, nie tylko niweczy go w swojej osobie, ale przede wszystkim w rycerzach mu podległych, którzy przez zły przykład, jaki daje im senior oraz przez miłość, jaką ich obdarza, podążają za jego nikczemnymi naukami i czynią rzeczy, jakie nie przystoją rycerstwu ani stanowi. Dlatego nikczemni książęta nie tylko są przeciwni stanowi rycerskiemu w swojej osobie, ale przede wszystkim w swoich poddanych, w których niweczą stan rycerski. Zatem, jeśli usunięcie jednego rycerza ze stanu rycerskiego jest wielką nikczemnością i wielką podłością ducha, o ileż większym nikczemnikiem jest ten, który odrywa od stanu rycerskiego wielu rycerzy.

[15] Jak wielka jest siła ducha w rycerzu, który pokonuje i zwycięża wielu nikczemnych rycerzy! Rycerz ten to książę lub wielki baron, który wielce miłuje stan rycerski, choć przez wielu nikczemnych mężów zwanych rycerzami co dnia jest namawiany do nikczemnych uczynków, błędów i oszust, przez które zniszczyłby w samym sobie rycerstwo. I ów szczęśny książę jedynie przez szlachetność ducha i pomoc rycerstwa oraz stanu rycerskiego niszczy i zwyciężają nieprzyjaciół rycerstwa. [...]

[17] Gdyby mniejsza szlachetność ducha w większej zgodności pozostawała do stanu rycerskiego niż większa, słabość i tchórzostwo stałyby w zgodzie z rycerskością przeciw odwadze i sile ducha; i gdyby tak było, słabość i tchórzostwo należałyby do służby rycerskiej, zaś odwaga i siła burzyłyby porządek stanu rycerskiego. Zatem, ponieważ jest przeciwnie, dlatego, jeśli ty, rycerzu pragniesz i miłujesz rycerstwo, trzeba byś nie ustawał w wysiłkach, by im większy upadek towarzyszy broni i drużyny, tym większe były twoja odwaga i duch, i nadzieja przeciw tym, którzy są przeciwni rycerstwu. A jeśli oddasz życie za rycerstwo, znaczy to, że najbardziej miłujesz i służysz stanowi rycerskiemu, bowiem w żadnym miejscu rycerskość nie znajduje tak miłego mieszkania jak w szlachetności ducha; i żaden człek nie może więcej miłować i czcić, i służyć rycerstwu jak ten, który oddaje życie za cześć stanu rycerskiego. [...]

[19] Służbą rycerską jest wspierać wdowy, sieroty i ludzi w potrzebie. Bowiem, tak samo, jak jest w zwyczaju i słuszne, że więksi wspomagają i bronią mniejszych, a mniejsi znajdują schronienie u większych, tak samo jest w zwyczaju stanu rycerskiego, że ponieważ jest wielki, szanowany i potężny, okazuje wsparcie i pomoc tym, którzy są mniejsi od niego w poszanowaniu i sile. Zatem, skoro tak jest, gdyby przemoc wobec wdów, którym trzeba pomocy, pozbawianie dziedzictwa sierot, którym trzeba opiekuna, rabunek i zabijanie biednych i potrzebujących, którym człek winien dawać [nie zabierać] stały w zgodzie ze stanem rycerskim, nikczemność i oszustwo, okrucieństwo i upadek zgadzałyby się ze stanem rycerskim, szlachetnością i poszanowaniem; a gdyby tak było, rycerz i jego stan byłiby przeciwni początkom stanu rycerskiego. [...]

[22] Służbą rycerską jest posiadać zamek i konia, by strzec traktatów i bronić chłopów. Służbą rycerską jest posiadać grody i miasta, aby utrzymywać prawość wśród ludzi i aby zbierać razem stolarzy w jednym miejscu, kowali, szewców, tkaczy, kupców i innych rzemieślników, którzy należą do porządku tego świata i którzy są potrzebni, by dostarczać wszystkiego ciała wedle jego potrzeb. Zatem, jeśli rycerze, aby wypełniać swą służbę zostali tak hojnie obdarowani, że są panami na zamkach, w grodach i w miastach: gdyby niszczenie grodów, zamków, miast palenie, ścinanie drzew i płonów, zabijanie bydła i rozbój na traktach stanowiły służbę i

[należały do powinności] stanu rycerskiego, wznoszenie zamków i fortec, grodów i miast, obrona chłopów oraz budowanie strażnic, by trakty były bezpieczne, a także inne rzeczy tym podobne, byłoby przeciwne porządkowi rycerstwa. Zatem gdyby tak było, powód, dla którego stworzono rycerstwo byłby tożsamy z tym, co jest przeciwne jego porządkowi i jemu samemu. [23] Zdrajcy, złodzieje i rabusie winni być ścigani przez rycerzy, bowiem tak samo jak siekiera stworzona jest do ścinania drzew, tak samo rycerz służy, by wytracać podłych ludzi. Zatem, jeśli rycerz jest rabusiem, złodziejem i zdrajcą, a rabusie, zdrajcy i złodzieje winni być zabijani przez rycerzy i chwytni, [zatem] jeśli rycerz, który jest złodziejem albo zdrajcą, albo rabusiem chce postępować w zgodzie ze swą służbą i postępuje tak względem innych, winien zabić i schwytać siebie samego. A jeśli względem siebie samego nie chce postępować zgodnie ze swą służbą, zaś względem innych tak postępuje, [znaczy to], że więcej zgadza się stan rycerski w innych niż w nim samym. Nie jest rzeczą właściwą, by człek sam sobie życie odbierał, dlatego rycerz, który jest złodziejem, zdrajcą lub rabusiem winien zostać stracony i zabity przez innego rycerza. Zaś rycerz, który chroni i wspomaga rycerza zdrajcę, rabusia lub złodzieja nie postępuje zgodnie ze swą służbą, czyniłby przeciw jej zasadom, gdyby złodziei i zdrajców, którzy nie są rycerzami zabijał i wytracał. [...]

[26] Jeśli zdrajca, który zabija swego seniora albo pokłada się z jego żoną, albo odbiera mu zamek, jest rycerzem, czym jest człek, który oddaje życie za cześć swego seniora i w jego obronie? A jeśli senior obdarza przyjaźnią rycerza zdrajcę, w jaki błąd miałby ten popaść, by zostać ukaranym? I jeśli senior nie dba o cześć rycerską, nie podejmując działania przeciwko rycerzowi zdrajcy, jakże o nią zadba? I senior, który nie karze zdrajcy, kogóż zamierza ukarać? I dlaczego jest seniorem, człowiekiem czy czymkolwiek? [...]

[31] Posiadanie oręża w dobrym stanie i dbanie o konia należy do służby rycerskiej. Ale jeśli narażanie oręża i konia [również] należą do służby rycerskiej, zatem to, co należy i to, co nie należy, należy do służby rycerskiej. Zatem, jeśli tak jest, służba rycerska jest i nie jest. Zatem, jeśli to, co jest i to, czego nie ma, jest sobie przeciwne, strata oręża nie jest rzeczą rycerską, a rycerz bez oręża czym jest i z jakiej przyczyny zwany jest rycerzem?

[32] Prawo zabrania składać fałszywą przysięgę. Zatem, jeśli składania fałszywej przysięgi nie stałoby w sprzeczności ze stanem rycerskim, Bóg, który dał prawo, i rycerstwo byłyby sobie przeciwne. A jeśli by tak było, skąd brałoby się poszanowanie dla rycerstwa i czym by była służba rycerska? A jeśli Bóg i rycerstwo są ze sobą w zgodzie, trzeba, by ci, którzy wspierają rycerstwo, nie składali fałszywej przysięgi. A jeśli składanie [pustych] ślubów, [próżnych] obietnic Bogu i fałszywych przysięg nie jest rzeczą rycerza, co nią jest? [...]

Słowniczek pojęć:

Komes – <https://sjp.pwn.pl/sjp/komes;2472596.html>

Buhurt – <https://pl.wikipedia.org/wiki/Buhurt>

Fechtunek – <https://sjp.pwn.pl/sjp/fechtunek;2557626.html>

Pytania do źródła:

Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i uczniów szkoły średniej (poziom podstawowy):

1. Jakie są obowiązki rycerza?
2. Dlaczego rycerze powinni posiadać ziemię?
3. Z czego wynikała konieczność istnienia hierarchii wśród rycerstwa?
4. Z czego wynikała duża waga uczciwej służby wasala wobec seniora?
5. Jakimi zasadami moralnymi powinien się kierować rycerz?
6. Jakie rozrywki rycerskie wymieniono w tekście?
7. W jaki sposób autor tekstu uzasadnia materialne uposażenie rycerza?

Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony): pytania dla poziomu podstawowego, a ponadto:

1. Jaka jest zależność między służbą rycerską a Bogiem i Kościołem katolickim? Z czego w takiej relacji wynikało duże znaczenie rycerstwa?
2. Wymień znane ci przywileje wydane w średniowieczu przez władców dla polskiej szlachty.

Literatura pomocnicza:

Baker A., *Rycerstwo średniowiecznej Europy. Życie i legenda*, przeł. Z. Dalewski, Warszawa 2004.

Cardini F., *Wojownik i rycerz*, w: *Człowiek Średniowiecza*, red. J. Le Goff, tłum. M. Radożycka-Paoletti, Warszawa–Gdańsk 1996, s. 97–143.

Flori J., *Rycerstwo w średniowiecznej Francji*, Warszawa 1999

Markowski S., *Edukacja rycerska w średniowieczu*, cz. I, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. Gen. T. Kościuszki” 2012, nr 2 (164), s. 230–236.

Najder Z., *Etos rycerski*, Warszawa 2016.

Podolski A., *Rycerstwo średniowiecza*, „Wiedza Obronna” 2013, nr 2, s. 99–116.

Najważniejsze cezury:

W 1275 r., a więc w jednym z dwóch lat, kiedy mogła powstać „Księga stanu rycerskiego” miała zacząć powstawać druga część poematu „Powieść o Róży”, tworzona przez Jeana de Meung. W Polsce pierwszy raz wzmiankowane zostały nazwy Chęciny i Chojnice. Z kolei w 1276 r. król Niemiec Rudolf I Habsburg zaatakował króla czeskiego Przemysła Ottokara II i zmusił go do rezygnacji ze wszystkich nabytków poza Czechami i Morawami. 1276 r. był początkiem pontyfikatu aż trzech papieży, kolejno: Innocentego V, Hadriana V i Jana XXI.

Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord: Karolina Maciaszek